

Sygn. akt II Ca 763/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2017r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący- Sędzia SO Monika Kuźniar

Sędziowie: Sędzia SO Piotr Jarmundowicz (spr.)

Sędzia SR del. Anna Martyniec

Protokolant: Elżbieta Biała

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2017r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa Gminy W.

przeciwko W. W. (1) i J. W. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu

z dnia 17 lutego 2016r.

sygn. akt I C 972/15

oddala apelację.

Sędzia SO Piotr Jarmundowicz Sędzia SO Monika Kuźniar Sędzia SR del. Anna Martyniec

Sygn. akt II Ca 763/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy dla Wrocławia Krzyków we Wrocławiu oddalił powództwo Gminy W. przeciwko K. H., W. W. (2) i J. W. (2) o zapłatę kwoty 43 993,04 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 34 360,52 zł od dnia 2 września 2014 r. do dnia poprzedzającego dzień złożenia pozwu, od kwoty 43 993,04 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z lokalu.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie o następująco ustalony stan faktyczny:

Pozwani W. W. (1) i J. W. (1) zawarli ze stroną powodową umowę najmu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ulicy (...) we W.. Przedmiotowy lokal składa się z trzech pokoi, kuchni, łazienki i przedpokoju, o łącznej powierzchni 72,42 m².

Wyrokiem z dnia 5 grudnia 2011 r., w sprawie sygn. akt VI C 359/11, Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Krzyków Wydział VI Cywilny nakazał J. W. (1), W. W. (1), A. B., K. H., małoletniemu M. B. (1), małoletniej M. B. (2), małoletniej

D. B. i małoletniemu P. H. aby opróżnili, opuścili i wydali Gminie W. mieszkalny nr (...) położony przy ulicy (...) we W.. Równocześnie Sąd orzekł, iż wszystkim ośmiorgu pozwany przysługuje uprawnienie do otrzymania lokalu socjalnego od Gminy W.. Sąd wstrzymał wykonanie wyroku do czasu zaoferowania pozwany przez Gminę W. najmu lokalu socjalnego. Do chwili obecnej Gmina W. nie złożyła pozwany oferty zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego. W sierpniu 2014 r. odszkodowanie za bezumowne zajmowanie lokalu położonego we W. przy ul. (...) wynosiło 755,46 zł miesięcznie. Strona powodowa wielokrotnie sporządzała dla pozwanych informację o zmianie stawek odszkodowania za bezumowne korzystanie oraz opłat za media. W zapisach księgowych strony powodowej figuruje zadłużenie pozwanych za okres od stycznia 2010 r. do sierpnia 2014 r. w kwocie 43 993,04 zł.

Pozwani W. W. (1) i J. W. (1) zwracali się do strony powodowej na piśmie z wnioskiem o umorzenie zaległości z tytułu należności za użytkowanie lokalu, powołując się na okoliczność, iż żyją poniżej granicy ubóstwa i nie są w stanie spłacać zadłużenia. Strona powodowa wniosku pozwanych ostatecznie nie rozpoznała. W dniu 25 września 2014 r. strona powodowa wezwała pozwanych do zapłaty kwoty 65 323,60 zł z tytułu zaległości w opłatach za zajmowany lokal.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 28 września 2015 r., wydanym w postępowaniu o sygn. akt I C 3014/14 Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Krzyków we Wrocławiu, I Wydział Cywilny ustalił, iż pozwana K. H. od czerwca 2003 r. nie ponosi odpowiedzialności za zaległości związane z eksploatacją lokalu mieszkalnego położonego we W. przy ul. (...).

Od roku 2010 jedynie pozwani W. W. (1) i J. W. (1) zajmują lokal przy ulicy (...) we W.. Pozwana K. H. nie zamieszkuje w przedmiotowym lokalu od 2003 r., od 2006 r. przebywa na stałe w Wielkiej Brytanii. Pozwana A. W. wyprowadziła się z lokalu w roku 2010.

Od grudnia 2014 r. pozwana W. W. (1) jest zatrudniona na umowę zlecenie i osiąga z tego tytułu dochód w wysokości 800 zł miesięcznie, pozwany J. W. (1) jest bezrobotny od ośmiu lat, zajmuje się zbieraniem puszek, z czego osiąga dochód w wysokości ok. 150 zł miesięcznie. Pozwani nie otrzymują pomocy finansowej od rodziny. Pozwany J. W. (1) choruje na padaczkę, pozwana W. W. (1) ma również kłopoty zdrowotne. Pozwani żyją w ubóstwie, nie posiadają żadnych cennych ruchomości, wierzytelności oraz oszczędności, nie są również właścicielami nieruchomości.

Przy tak poczynionym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd I instancji zważył, że bezspornym w sprawie jest, że właścicielem lokalu mieszkalnego nr (...) położonego we W. przy ulicy (...) jest Gmina W., którą ostatecznie reprezentuje Zarząd Zasobu Komunalnego. Pozwani W. W. (1) i J. W. (1) byli najemcami przedmiotowego lokalu przy ulicy (...) we W.. Sąd wskazał, że ustalił iż pozwana K. H. od 2003 r. nie zajmuje lokalu wraz ze swoimi rodzicami, w 2006 r. wyjechała do Wielkiej Brytanii i pozostaje tam do dnia dzisiejszego. Pozwani, po utracie zatrudnienia, popadli w kłopoty finansowe i nie dokonywali opłat za zajmowany lokal.

Zdaniem Sądu sporna pozostawała między stronami zasadność oraz wysokość naliczenia pozwany odszkodowania za bezumowne korzystanie z lokalu. Pozwani kwestionowali wysokość żądanego odszkodowania, dowodzoną przez stronę powodową za pomocą dokumentu – „kartoteki finansowej”, jak również wskazywali na okoliczność, iż strona powodowa nie przedstawiła im do chwili obecnej oferty zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego, do czego obliguje ją wyrok z dnia 5 grudnia 2011 r., ponadto miała wiedzę o dramatycznej sytuacji finansowej pozwanych, którzy zwracali się do strony powodowej o umorzenie zaległości w opłatach za zajmowany lokal, jednak nie zajęła żadnego stanowiska w tej sprawie.

Sąd Rejonowy zważył, że ochrona własności może być realizowana poprzez roszczenia windykacyjne i negatoryjne oraz tzw. roszczenia uzupełniające. Sąd przytaczając postanowienia art. 244 § 1 i 3 k.c., 225, k.c., 230 k.c. oraz art. 18 ust. 1, 2 i 3 ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego zważył, że bezsprzecznie pozwani utracili prawo najmu lokalu mieszkalnego, w związku z czym do czasu opróżnienia lokalu, na podstawie powyżej powołanych przepisów przysługiwało stronie powodowej prawo do żądania od pozwanych odszkodowania za bezumowne korzystanie z lokalu. Z tych względów należało uznać, iż co do zasady stronie

powodowej przysługiwało roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie przez pozwanych z lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ulicy (...) we W.. Sąd uznał jednak, iż strona powodowa w istocie nie przedstawiła przekonujących, kompletnych i miarodajnych dowodów na okoliczność wysokości zobowiązania. Sąd I instancji wskazał, że założeniem rozwiązania legislacyjnego przyjętego w art. 6 k.c. jest obowiązywanie zasady kontradiktoryjności (sporności). Idea sporu zadecydowała o regule rozkładu ciężaru dowodu.

Sąd podkreślił, że profesjonalny pełnomocnik strony powodowej, jako główny dowód wysokości zobowiązania pozwanych przedstawił wydruk z kartoteki finansowej podpisany przez samodzielnego referenta. W ocenie Sądu odpowiedzialność osób zajmujących lokal bez tytułu prawnego (i jego domowników) nie wynika jednak z kartotek właściciela lokalu – lecz z oświadczeń stron w postaci pierwotnej umowy najmu oraz oświadczeń o zmianie wysokości opłat za korzystanie z lokalu bez tytułu prawnego oraz opłat za media, doręczonych osobom zajmującym lokal. Kartoteka finansowa ma charakter prywatnego dokumentu – jednostronnego oświadczenia wynajmującego, niezwyfikowanego i niezaakceptowanego przez drugą stronę. Jeśli najemca, a po utracie tego statusu osoba zajmująca lokal bez tytułu prawnego nie przyzna okoliczności wskazanych w kartotece (a pozwani tego nie uczynili, wskazując, że nie wiedzą, jakie opłaty były pobierane i jaka była kwota zadłużenia; pozwani ponadto zakwestionowali w sprzecznie kwotę dochodzoną pozwem), kartoteka finansowa może stanowić co najwyżej dowód tego, że właściciel lokalu zaksięgował osobom zajmującym lokal z określoną datą konkretne należności i że zaksięgował konkretne wpłaty, które przypisał konkretnemu wpłacającemu. W ocenie Sądu Rejonowego nie można uznać zaksięgowania konkretnych kwot za tożsame z powstaniem roszczenia. Zważywszy, że strona powodowa nie przedstawiła w ogóle pierwotnej umowy najmu, zaś księgowała opłaty miesięczne w wysokości od 512,18 zł do 801,38 zł, zgodnie z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. spoczywał na niej obowiązek wykazania, że doszło do zmiany wysokości opłat poprzez pisemne oświadczenie właściciela lokalu doręczone zajmującym lokal. Zdaniem Sądu wydruk z kartoteki finansowej lokalu nie może służyć wykazaniu tego typu okoliczności. Nie wynika z niego bowiem czy osoba zajmująca lokal została prawidłowo zawiadomiona o zmianie wysokości opłat za bezumowne korzystanie z lokalu, kiedy takie oświadczenie zostało złożone i jaką miało treść. Sąd wskazał, że strona powodowa przedłożyła wprawdzie kopie dwunastu zawiadomień o zmianie wysokości opłat za bezumowne korzystanie z lokalu oraz opłat za media, jednak tylko w przypadku siedmiu z nich dołączyła dowody doręczenia zawiadomień pozwany bądź wykazała, że pozwani odebrali zawiadomienia osobiście.

Sąd Rejonowy podkreślił, iż wprawdzie Sąd Najwyższy wielokrotnie potwierdzał (np., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 273/03), że zarówno powstanie roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy jak i wysokość wynagrodzenia nie zależy od tego, czy właściciel w rzeczywistości poniósł jakiś uszczerbek, a posiadacz uzyskał jakąś korzyść, to jednak uznać można, że o wysokości należnego właścicielowi wynagrodzenia decydują stawki rynkowe za korzystanie z danego rodzaju rzeczy i czas posiadania rzeczy. Konieczne jest więc stosowanie obiektywnego kryterium, jakim jest układ odpowiednich cen rynkowych - stawek za korzystanie z rzeczy tego rodzaju. Sąd zważył, że podzielając pogląd co do kryterium obiektywnego, to jednak należy wskazać, że strona powodowa nie podała podstawy obliczania stawki odszkodowania przysługującego stronie powodowej za korzystanie przez pozwanych z lokalu, przykładowo poprzez zastosowanie stawek czynszu za najem lokali obowiązujących na rynku. Wysokość miesięcznego odszkodowania za bezumowne korzystanie z lokalu, zgodnie z pozwem kształtowała się na poziomie od 512,18 zł do 801,38 zł co zdaniem strony powodowej odzwierciedlało wysokość czynszu jaki przypadałby na lokal zajmowany przez pozwanych. Strona powodowa, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, miała w ocenie Sądu możliwość, złożenia wniosku dowodowego na okoliczność wysokości stawek rynkowych czynszu za lokale, znajdujące się w tej samej grupie wielkości powierzchni, lokalizacji i stanu technicznego, co lokal zajmowany przez pozwanych, jednak nie przejawiała inicjatywy dowodowej w tym zakresie.

W ocenie Sądu I instancji zasadny jest również zarzut pozwanych, dotyczący przedawnienia części należności głównej. Okoliczność tą potwierdziła sama strona powodowa. Sąd przytaczając postanowienia art. 117 § 2 zd. 1 k.c. zważył, że w przypadku roszczenia o zapłatę odszkodowania za bezumowne korzystanie z lokalu i innych opłat za korzystanie z lokalu termin przedawnienia wynosi 3 lata, są to bowiem roszczenia o zapłatę świadczeń okresowych (por. art. 118

k.c.), zatem należności objęte pozwem, których termin wymagalności upływał przed 17 grudnia 2011 r. należało uznać za przedawnione.

Zdaniem Sądu dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy istotne znaczenie miała również okoliczność, iż pozwani poinformowali stronę powodową o swojej bardzo złej sytuacji finansowej i wniosli o umorzenie zadłużenia, dodatkowo Sąd miał również na uwadze sytuację majątkową i osobistą pozwanych, o której strona powodowa wiedziała. Jak wynika z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2012r. wydanego w sprawie I CSK 641/11 stosowanie art. 5 k.c. w sprawie o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości nie jest wyłączone, żądanie zapłaty wynagrodzenia w oznaczonej kwocie może być bowiem oceniane w płaszczyźnie nadużycia przez powoda przysługującego mu prawa. Zdaniem Sądu sytuacja w jakiej znaleźli się pozwani, którzy utrzymują się z dochodów w wysokości poniżej minimum socjalnego, są schorowani, a pozwany J. W. (1) od wielu lat nie może znaleźć zatrudnienia, ponadto osiągane przez nich dochody wynoszą niemalże równowartość opłat za zajmowany lokal, a posiadane środki finansowe nie pozwalają im na godną egzystencję, daje podstawy do uznania wyjątkowości sytuacji pozwanych i nie obciążania ich żądanym przez stronę powodową wynagrodzeniem za bezumowne korzystanie z zajmowanego lokalu mieszkalnego. Nie bez znaczenia pozostaje również okoliczność, iż pozwani w wyroku eksmisyjnym z dnia 3 grudnia 2011 r. uzyskali prawo do lokalu socjalnego, do którego dostarczenia zobowiązana jest strona powodowa. Przyznany lokal socjalny, który byłby z pewnością mniejszy od obecnie zajmowanego 3 - pokojowego, byłby również tańszy w eksploatacji. Obecnie lokal taki konieczny jest jedynie dla dwóch osób, z uwagi na dobrowolne wyprowadzenie się z mieszkania przy ul. (...) przez pozostałe osoby o których mowa w orzeczeniu o sygn. akt VI C 359/11.

Zdaniem Sądu Rejonowego strona powodowa swoim zaniechaniem, generuje stale zadłużenie pozwanych, których kondycja finansowa i osobista pozwala na przyjęcie z dużym prawdopodobieństwem, iż zadłużenia tego pozwani nie będą w stanie spłacić.

Sąd wskazał, że oddalił powództwo w stosunku do K. H., w oparciu o treść prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Krzyków z dnia 28 września 2015 r., wydanego w sprawie o sygn. akt I C 3014/14, którym ustalił, iż pozwana K. H. od czerwca 2003 r. nie ponosi odpowiedzialności za zaległości związane z eksploatacją lokalu mieszkalnego położonego we W. przy ul. (...).

Sąd zważył, że wprawdzie strona powodowa cofnęła wprawdzie powództwo w stosunku do K. H., bez zrzeczenia się roszczenia, to jednak na podstawie art. 203 § 4 k.p.c. należało uznać cofnięcie pozwu za niedopuszczalne, ponieważ było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i zmierzało do obejścia prawa. Sąd wskazał że co do zasady związany jest cofnięciem pozwu. Obowiązany jest jednak zawsze dokonać oceny, czy w świetle zgromadzonego materiału procesowego czynności wymienione w art. 203 § 4 k.p.c. nie są sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego lub czy zmierzają do obejścia prawa. Artykuł 203 § 4 k.p.c., który poddaje cofnięcie pozwu kontroli sądu, nie określa co należy rozumieć przez sprzeczność z prawem lub z zasadami współżycia społecznego, czy też zmierzanie do obejścia prawa. Przepis ten nawiązuje - choć nie bezpośrednio - do regulacji zawartej w art. 58 k.c. i na tle tego przepisu należy więc oceniać, czy czynność strony powodowej jest dopuszczalna. Należy przyjmować domniemanie tej zgodności, gdyż niezgodność musi wynikać wyraźnie z zebranego w sprawie materiału lub oświadczeń stron (postanowienie z dnia 8 czerwca 2007 r. Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie, I ACz 223/07).

Sąd Rejonowy wskazał, że w przedmiotowej sprawie strona powodowa cofnęła pozew ale bez zrzeczenia się roszczenia, po podniesieniu przez pozwaną zarzutu, iż nie zamieszkiwała w lokalu w okresie objętym pozwem albowiem od 2006 r. przebywa poza granicami kraju na stałe, a także mając na uwadze treść orzeczenia zapadłego w sprawie I C 3014/14 (w którym Gmina W. występowała czynnie po stronie pozwanej) możliwym jest ponowne skierowanie sprawy o zapłatę do Sądu. Istnieje również możliwość, że pozwana przebywająca na stałe w Wielkiej Brytanii, nie odbierze korespondencji i nie podejmie obrony w sprawie, co może narazić ją na negatywne konsekwencje. Z tych przyczyn, zdaniem Sądu Rejonowego, powództwo w stosunku do pozwanej K. H. nie mogło zostać uwzględnione.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia Krzyków we Wrocławiu wywiódła strona powodowa zaskarżając go w części, to jest o kwotę 23 718,30 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 20 500,37 zł od dnia 2 września 2014 r. do dnia 16 grudnia 2014 r. i od kwoty 23 718,30 zł od dnia 17 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty.

Zaskarżonemu wyrokowi strona powodowa zarzuciła:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 6 k.c., poprzez błędne zastosowanie, polegające na przyjęciu, że strona powodowa nie udowodniła i nie przedstawiła przekonujących, kompletnych i miarodajnych dowodów na okoliczność wysokości zobowiązania, podczas gdy brak ku takiemu stanowisku jakichkolwiek podstaw, zwłaszcza w kontekście wzajemnej korelacji dowodów przedstawionych w sprawie;

2) naruszenie przepisów postępowania, tj. zasady iura novit curia, poprzez przyjęcie, że strona powodowa winna przeprowadzać dowód na okoliczność treści prawa, tj. treści przepisów prawa miejscowego, które należą do źródeł powszechnie obowiązującego prawa na terenie działania stosownych organów, których treść Sąd winien znać z urzędu, podczas gdy strona powodowa ma wykazać jedynie podstawę faktyczną (Sąd zna prawa, a strona ma wykazywać fakty).

Przy tak sformułowanych zarzutach strona powodowa wniosła o zmianę wyroku i zasądzenie od pozwanej na rzecz strony powodowej kwoty 23 718,30 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi:

- od kwoty 20 500,37 zł od dnia 02.09.2014 r. do dnia 16.12.2014 r.,

- od kwoty 23 718,30 zł od dnia 17.12.2014 r. do dnia zapłaty,

jak również kosztów postępowania I instancyjnego zgodnie z żądaniem pozwu ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Ponadto strona powodowa wniosła o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Należy zauważyć, że postępowanie apelacyjne oparte jest na apelacji pełnej cum beneficio novorum, której istota polega na tym, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę ponownie, to znaczy jeszcze raz bada sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji (zobacz: uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, mająca moc zasady prawnej z 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/2007 OSNC 2008/6 poz. 55). Sąd drugiej instancji, zachowując pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia, ma obowiązek merytorycznie rozpoznać sprawę, nie ograniczając się tylko do skontrolowania legalności orzeczenia wydanego przez sąd pierwszej instancji. Rozpoznając sprawę kontynuuje postępowanie rozpoczęte w sądzie pierwszej instancji. Jest również sądem, który przeprowadza - jeśli zachodzi konieczność - własne postępowanie dowodowe, w którym istnieje możliwość powtórzenia i uzupełnienia dowodów przeprowadzonych w sądzie pierwszej instancji oraz uwzględnienia nowych faktów i dowodów. Skoro istotą postępowania apelacyjnego jest merytoryczne sądenie sprawy, to sąd drugiej instancji ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny dowodów zgromadzonych w postępowaniu przed sądami obu instancji.

Realizując powyższe obowiązki, Sąd Okręgowy po rozważeniu na nowo całego zebranego w sprawie materiału dokonał jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w konsekwencji czego uznał, że rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego jest trafne, a wyrażona w nim argumentacja prawna i poczynione ustalenia faktyczne w całości zasługują na podzielenie. Umożliwiło to Sądowi Odwoławczemu na przyjęcie za własne ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy na mocy art. 382 k.p.c. Zauważyć przy tym trzeba, że również apelujący nie podnosił zarzutów co do ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji, akceptując tym samym w całości ustalenia Sądu Rejonowego.

Zdaniem Sądu Odwoławczego nietrafny jest zarzut apelacji skierowany co do naruszenia przez Sąd I instancji normy art. 6 k.c., a polegający na błędnym jego zastosowaniu.

W ocenie Sądu Odwoławczego oceniając podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy normy art. 6 k.c. należało w pierwszej kolejności wyjaśnić na kim ciążył obowiązek wykazania okoliczności niezbędnych do uznania zarówno samej zasady pozwu jak i wysokości dochodzonego nim roszczenia.

Podstawowa w aktualnie obowiązującym modelu procesu cywilnego zasada kontradiktoryjności, urzeczywistnia się najpełniej w nałożonych przez ustawodawcę na strony powinnościach w zakresie postępowania dowodowego. W szczególności, obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na tej z nich, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a zatem powinno być ono udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). Nie wymagają dowodu fakty notoryjne (art. 228 k.p.c.), przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną (art. 229 k.p.c.), objęte domniemaniami, które nie mogą być obalone. Sąd może ponadto uznać za przyznane fakty, jeżeli strona nie wypowie się co do twierdzeń drugiej strony o tych faktach (art. 230 k.p.c.), może też uznać za ustalone fakty, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne - art. 231 k.p.c.).

Zagadnienie na kim w razie sporu między stronami stosunku cywilnoprawnego - spoczywa obowiązek udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jest zaliczane tradycyjnie do problematyki prawa materialnego. Ogólną regułą stwarza tu art. 6 k.c. („ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne”) i jako podstawowy przepis w tym przedmiocie, stosowany w postępowaniu sądowym, pozostaje w ścisłym związku i tłumaczony jest w powiązaniu z przepisami kodeksu postępowania cywilnego, normującymi reguły dowodzenia. Jak już wskazano, w procesie cywilnym strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. Tzw. fakty negatywne mogą być dowodzone za pomocą dowodów faktów pozytywnych przeciwnych, których istnienie wyłącza twierdzoną okoliczność negatywną. W związku z tym w doktrynie przyjmuje się następujące reguły odnoszące się do rozkładu ciężaru dowodu:

- a) faktów, z których wywodzone jest dochodzone roszczenie (tworzących prawo podmiotowe) powinien w zasadzie dowieść powód; dowodzi on również fakty uzasadniające jego odpowiedź na zarzuty pozwanego; pozwany dowodzi fakty uzasadniające jego zarzuty przeciwko roszczeniu powoda;
- b) faktów tamujących oraz niweczących powinien dowieść przeciwnik tej strony, która występuje z roszczeniem, czyli z zasady - pozwany (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 października 2004 r., III CK 41/04). Okoliczność, czy określony podmiot wywiązał się ze swojego obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne, nie należy już do materii objętej dyspozycją art. 6 k.c., a stanowi aspekt mieszczący się już w domenie przepisów procesowych (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku dnia 13 czerwca 2000 r., V CKN 64/00, OSNC 2000/12/232).

Podkreślić należy, iż reguły rozkładu ciężaru dowodu, stosowane przez sąd w fazie wyrokowania, mają fundamentalne znaczenie dla dokonania prawidłowej oceny wykonania przez każdą ze stron obowiązku dowodzenia w zakresie przesłanek uzasadniających roszczenie lub zwalniających stronę pozwaną od konieczności jego spełnienia.

Mając na uwadze powyższe rozważania należało podzielić stanowisko Sądu Rejonowego, zgodnie z którym strona powoda nie udowodniła wysokości dochodzonego roszczenia. Zgodzić się należało z Sądem I instancji, że w sytuacji gdy pozwani zakwestionowali wysokość dochodzonego roszczenia, sposób jego wyliczenia i okres który ono obejmuje, samo przedstawienie kalkulacji, jak na karcie 90 akt sprawy, nie pozwala na ustalenie zasadności żądania. Zwłaszcza, że nie wiadomo przez kogo została owa kalkulacja zrobiona i w oparciu o jakie dane źródłowe. Także na podstawie przedstawionych przy piśmie strony powodowej z dnia 13 lipca 2015 r. zawiadomień i zwrotnych potwierdzeń odbioru nie można zweryfikować poprawności ustalonych opłat (k. 132 – 149). W konsekwencji jako niezasadny należało ocenić zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy normy art. 6 k.c.

W tym miejscu należy zauważyć, że kolejny zarzut apelacji dotyczący nie zastosowania przez Sąd Rejonowy postanowień prawa miejscowego dla zweryfikowania żadanego roszczenia z tytułu bezumownego zajmowania lokalu mieszkalnego przez pozwanych, nie mógł zostać uznany za uzasadniony. Wskazać bowiem trzeba, że zgodnie z art. 40 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2016 r., poz. 446) na podstawie upoważnień ustawowych gminie przysługuje prawo stanowienia aktów prawa miejscowego obowiązujących na obszarze gminy. Na podstawie niniejszej ustawy organy gminy mogą wydawać akty prawa miejscowego w zakresie: 1) wewnętrznego ustroju gminy oraz jednostek pomocniczych; 2) organizacji urzędów i instytucji gminnych; 3) zasad zarządu mieniem gminy; 4) zasad i trybu korzystania z gminnych obiektów i urządzeń użyteczności publicznej. Zgodnie zaś z art. 41 ust. 1 powołanej wyżej ustawy akty prawa miejscowego ustanawia rada gminy w formie uchwały.

O ile charakter prawa miejscowego ma uchwała Rady Miejskiej W. z dnia 11 września 2008 r. w sprawie przyjęcia wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy W. na lata 2009 – 2013 (uchwała nr XXIV/868/08), o tyle powołane w apelacji zarządzenie Prezydenta W. nr (...) z dnia 28 kwietnia 2011 r. w sprawie ustalenia wysokości stawki bazowej czynszu za najem lokali mieszkalnych stanowiących własność Gminy W., nie stanowi przepisów prawa miejscowego. Z powołanych przepisów ustawy o samorządzie gminnym wynika bowiem zakres kompetencji organów gminy w zakresie stanowienia prawa miejscowego. Żaden z nich nie wskazuje na to, aby organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego był uprawniony do stanowienia prawa miejscowego, za wyjątkiem przewidzianym w ust. 2 art. 41 powołanej ustawy, a która to sytuacja nie znajduje zastosowania w sprawie. Tym samym Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że strona powodowa nie przedłożyła wniosków dowodowych, na podstawie których możliwe było zweryfikowanie wysokości dochodzonego przez stronę powodową roszczenia w wysokości ostatecznie określonej w apelacji. Rolą sądu nie jest bowiem poszukiwanie za stroną powodową dowodów i wewnętrznych unormowań prawnych stanowionych przez organ wykonawczy gminy, w oparciu o które wyliczone zostało jej żądanie. To sama powodowa Gmina W. obowiązana była zgodnie ze wskazanymi wyżej przepisami ustawy Kodeks postępowania cywilnego przedstawić, oprócz swoich twierdzeń, także dowody na ich poparcie. Samo przedłożenie kartoteki finansowej, z której nie wynika kto ją sporządził i w oparciu o jakie dane, a także przedłożenie zawiadomień o zmianie wysokości należnych opłat, w sytuacji zakwestionowania wysokości i okresu naliczeń przez pozwanych, nie pozwoliło na uznanie, że wysokość żądania została w sposób należyty udowodniona. Tym samym Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, iż strona powodowa nie uczyniła zadość obowiązkowi jaki na niej ciążył zgodnie z art. 6 k.c.

Zgodzić się także należało z Sądem Rejonowym, że uwzględnieniu żądaniu pozwu sprzeciwiało się unormowanie wynikające z art. 5 k.c. Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne rozważania Sądu Rejonowego dotyczące przesłanek zastosowania w sprawie art. 5 k.c. Dodać jedynie można, że strona powodowa nie przedstawiła w apelacji twierdzeń ani dowodów na ich poparcie, które pozwoliłyby uznać za nietrafne stanowisko Sądu I instancji dotyczące zastosowania art. 5 k.c. Sąd Okręgowy miał przy tym na uwadze niekwestionowane ustalenie, że już w dniu 5 grudnia 2011 r. zapadł wyrok eksmisyjny pozwanych, w którym Sąd Rejonowy przyznał uprawnienie do otrzymania lokalu socjalnego. Strona powodowa nie wykazała, aby pozwany przedłożyła stosowne oferty najmu lokalu socjalnego albo by z przyczyn całkowicie od niej zależnych nie było możliwe złożenie takiej oferty. Zdaniem Sądu Okręgowego oczywistym jest, także w świetle korespondencji pozwanych z powodową Gminą (patrz k. 48 – 52), iż ich sytuacja materialna jest na tyle zła, że nie są w stanie ponieść kosztów utrzymania zajmowanego aktualnie mieszkania. Tym samym nie wykazanie przez Gminę, że pozwani nie skorzystali ze złożonej ofert najmu lokalu socjalnego, a tym samym tolerowanie, aby w dalszym ciągu mieszkali w tym lokalu, pozwala na zaakceptowanie stanowiska Sądu I instancji o zastosowaniu w sprawie postanowień art. 5 k.c.

Biorąc powyższe pod uwagę, zdaniem Sądu Odwoławczego, apelacja strony powodowej nie zasługiwała na uwzględnienie, a w konsekwencji podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Piotr Jarmundowicz
Monika Kuźniar
Anna Martyniec